**Wchodzisz i zarabiasz**

**To jest naprawdę proste. Nie trzeba szukać lokalu, ani go remontować, sprawdzać wentylacji, podłączać sprzętu. Trzeba mieć tylko kapitał na start i od jutra można mieć swoją lodziarnię. Nazwa nowego konceptu, wprowadzanego właśnie przez LodyBonano to „Lodziarnia od zaraz”.**

LodyBonano to marka, której nie trzeba specjalnie rekomendować, bo osoby, które interesują się branżą cukierniczą na pewno zauważyły długie kolejki ustawiające się przed jej punktami w wielu miastach i znają jej wyroby. 14 lat temu wprowadziła na polski rynek lody świderki, które stały się podstawą jej biznesowego sukcesu, a same lody zyskały już miano kultowych.

 Firma prężnie się rozwija i na dzień dzisiejszy pod szyldem LodyBonano działa ponad 200 punktów, co daje jej miano największej sieci franczyzowych lodziarni w Polsce. Większość, dokładnie 63 proc. franczyzobiorców, zachęconych szybkim zarobkiem, już po kilku miesiącach decyduje się na uruchomienie kolejnego lokalu z lodami.

 Koncept „Lodziarnia od zaraz” skierowany jest do tych inwestorów, którym zależy na czasie i na eksperckim wsparciu.

 *- To propozycja dla tych, którzy chcą szybko rozpocząć biznes i wejść na tzw. „gotowe”. Na naszej firmowej stronie znajduje się lista miejscowości, gdzie nasi specjaliści znaleźli doskonałe lokalizacje pod lodowy biznes. Oczywiście model ten jest kosztowniejszy, ale można liczyć na pewny zysk i stosunkowo szybki zwrot z inwestycji - mówi Aneta Nazaruk z sieci LodyBonano.*

 Marka ma już utrwaloną pozycję w większych miastach, głównie w północnej, wschodniej i centralnej części kraju. W tym roku LodyBonano wyruszają na podbój polski powiatowej. Chcą zawalczyć o miejscowości liczące co najmniej 3 tys. mieszkańców. Dlatego na liście „gorących miejsc”, opublikowanej na oficjalnej stronie marki, są wymienione głównie nieduże miejscowości, jak np.: Głowno, Konstantynów Łódzki, Żychlin, Zelów, Jarocin, Jastrowie, Sieradz, Trzcianka.

 *- W niektórych z nich do tej pory nie było Lodów Bonano, dlatego można się spodziewać, że poza tym, że nasze produkty cieszą się dużym uznaniem konsumentów i są rozpoznawalne, zadziała jeszcze tzw. efekt nowości - mówi Aneta Nazaruk. - Wszystkie proponowane lokalizacje są dokładnie sprawdzone, dlatego ryzyko niepowodzenia jest zminimalizowane. Inwestor nie musi się przy tym martwić o załatwianie pozwoleń, projektów i innych formalności, które potrafią każdego zniechęcić na samym wstępie.*

 W ramach franczyzy, oprócz w pełni wyposażonego w niezawodne maszyny, gotowego do rozpoczęcia działalności lokalu, partner otrzyma też pełen pakiet informacji i materiałów niezbędnych do prowadzenia lodziarni, receptury produktów, wparcie marketingowe, szkolenia dla pracowników oraz kartę z ofertą 30 różnych rodzajów lodów, po które ustawiają się te długie kolejki.